

Juchnowski, Jerzy

"System propagandy politycznej oficjalnej PPS 1944-1948", Wojciech Kalicki, Wrocław 1999 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 32/2, 197-200

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

zróznicowanych przecież, tak jak zróznicowane były owe „sytuacje”, co odnosi się głównie do wspomnianej wyżej kwestii adaptacji.

Wiele uwagi udzieliła Autorka stosunkom zesłańców z ich „otoczeniem”, to jest z miejscową ludnością. Inny, mało do tej pory znany, fragment rozprawy to przedstawienie przez Autorkę tragicznego exodusu amnestionowanych zesłańców obszarów północnych na południe na przełomie 1941–1942 r., z próbą ukazania danych liczbowych w tym względzie.

Reasumując, pragnę zauważyć, że jakkolwiek problematyka, którą zajęła się Autorka przed laty i która zaowocowała interesującą i ciekawie ujętą książką, doczekała się w ciągu ostatniego okresu wielu opracowań monograficznych, a także licznych publikacji na łamach czasopism i opracowań zbiorowych (w tym również pióra Ewy Kowalskiej), omawiana praca zachowuje świeżość i zawiera zarówno materiały nie powtarzające istniejących ustaleń, a nawet — co więcej — w wielu partiach z nimi polemiczne. W odróżnieniu od wielu publikacji dotyczących tego bolesnego i po dzień dzisiejszy traktowanego niezwykle emocjonalnie tematu Autorka zdołała pokazać z jednej strony, że masowe deportacje jako forma rozwiązywania skomplikowanych problemów narodowościowych i społecznych nie stanowiły bynajmniej wynalazku radzieckiego (o czym traktuje interesujący rozdział pierwszy), z drugiej zaś — nie pomniejszając bynajmniej martyrologicznej strony poruszanych kwestii — ukazać, jak w warunkach ekstremalnych dokonywał się proces przystosowania, proces stanowiący także jedną ze stron owej martyrologii. Niejedna z wysuniętych przez Ewę Kowalską tez może wywołać dyskusję (m.in. w kwestii terminologii), to jednak podnosi tylko walory jej opracowania. W sposób nader dojrzały zostały w pracy ukazane procesy psychologiczne i postawy ofiar represji. Adaptacja do zastanych warunków bytowania pozwalała przeżyć — często z godnością — nierzadko za cenę upokorzeń i rezygnacji z wyznawanych do tej pory zasad. Proces to trudny i skomplikowany, fakt, że Autorka go podjęła i starała się przedstawić w sposób obiektywny i wszechstronny stanowi niewątpliwie o wartości tej pracy.

Stanisława Lewandowska
Warszawa

Wojciech Kalicki, *System propagandy politycznej oficjalnej PPS 1944–1948*,
Wrocław 1999, ss. 188

Pierwsza połowa lat 90. w Polsce charakteryzowała się brakiem większego zainteresowania badaczy ideą socjalistyczną i polskim ruchem socjalistycznym. Można było sądzić, że historycy i politolodzy nie będą prowadzili przez wiele lat badań nad socjaldemokracją. Jednak od połowy lat 90. pojawiają się wartościowe publikacje poświęcone wspomnianej tematyce. Nie było to zjawisko niezwykle, ponieważ kultura polityczna społeczeństwa polskiego hołdowała poglądom demokratycznym i socjaldemokratycznym. Fakt ten szczególnie był widoczny w okresie międzywojennym, w którym partie, chcąc mieć wpływ na społeczeństwo, musiały deklarować swój pozytywny stosunek do opieki socjalnej państwa. Stąd też wpływ partii liberalno-demokratycznych był słaby. Oczywiście, przyczyny takiego stanu rzeczy należy szukać również w rozwoju społecznym i politycznym Polski od XIX w.

W dalszym ciągu istnieje konieczność weryfikacji wielu wniosków i interpretacji odnoszących się do polskiego ruchu socjalistycznego, które były formułowane na użytek polityki. Spotykamy się także z próbami, bez uzasadnienia naukowego, utożsamiania polskiego ruchu socjalistycznego z komunistycznym. Szczegółowej analizie powinny być poddane przede

wszystkim dzieje polskich socjalistów w kraju w latach 1944–1948. Należy w końcu odpowiedzieć, w jakim stopniu powojenni krajowi socjaliści byli demokratami, jak dalece sprzyjali rodzącemu się systemowi komunistycznemu, jakie były ich możliwości suwerennego kształtowania oblicza ideowego i politycznego partii oraz jaki miała ona wpływ na politykę ówczesnych władz państwowych. Tylko częściowo na powyższe pytania odpowiada monografia Wojciecha Kalickiego, poświęcona jest ona bowiem systemowi propagandy politycznej.

Jednak trudno byłoby scharakteryzować i ocenić bez rozprawy W. Kalickiego powstałą w kraju po II wojnie PPS. Nikt do tego czasu z politologów i historyków nie przedstawił w sposób zwarty i analityczny opracowania poświęconego systemowi propagandy partii socjalistycznej w Polsce. Trudności związane z tą problematyką odstraszały wielu badaczy. Po to by przedstawić strukturę organów kształtujących świadomość polityczną i ich funkcjonowanie oraz dążenie do osiągnięcia określonych celów przez propagandę socjalistów, należało przeprowadzić żmudne i pracochłonne badania archiwalne, przede wszystkim zaś prasowe. Dlatego publikowano nie wymagające gruntownych badań artykuły i przyczynki. Natomiast problem w sposób całościowy pozostał nieopracowany.

Dokonana przez autora kwerenda archiwalna i prasowa dowodzi o szerokich i wnikliwych badaniach. W. Kalicki dotarł do wielu rozproszonych źródeł i materiałów. Została wykorzystana także zasadnicza literatura przedmiotu. Brakuje jednak ważniejszych publikacji z ostatnich lat. Musi to dziwić, gdyż we wstępie odwołuje się on do opracowań z końca lat 80. i 90.

Układ pracy jest prosty, przejrzysty i nie budzi zastrzeżeń. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów merytorycznych, zakończenia i bibliografii. Szkoda, że autor i wydawnictwo nie zatroszczyły się o indeks osób. W każdym rozdziale wyłoniono zasadnicze problemy odpowiadające jego tytułowi oraz dokonano analizy poszczególnych elementów systemu propagandy politycznej partii. Podstawowe cztery rozdziały przedstawiają takie kwestie, jak: 1) zadania propagandy, 2) mechanizm przepływu pożądanych treści oraz powstanie i struktura instytucji propagandowych, 3) funkcje transmisyjne struktur partyjnych, 4) mechanizm oddziaływania prasy partyjnej.

Walorem monografii jest ukazanie zmian w treści przekazu pod wpływem warunków społeczno-politycznych Polski w latach 1944–1948. Warunki te, co podkreśla W. Kalicki, wpływały nawet na sposób prezentacji stanowiska wobec danej kwestii. Autor słusznie zauważył, że nie tylko system propagandy politycznej nowej PPS uległ zmianom, zmianom podlegał także odbiorca. Należy tylko żałować, że W. Kalicki nie określił, na czym polegały zmiany wśród części społeczeństwa, jak były one głębokie oraz w wyniku czego nastąpiły. Ponadto, jaki wpływ na zmiany świadomościowe miała u odbiorców wywierana nań presja polityczna od 1945 r., a w jakim stopniu wynikały one z własnego wyboru i doświadczeń politycznych. Odpowiedź na ten kwestionariusz pytań wydaje się konieczny, ponieważ ułatwiłaby ocenę sprawności systemu propagandy, a przede wszystkim jego skuteczności. Ocenie skuteczności powinien być poświęcony jeden z podrozdziałów bądź problem ten należało rozwinąć w zakończeniu. Kwestia ta została w pracy jedynie zasygnalizowana, z jednoczesnym podkreśleniem, iż dopiero w drugiej połowie 1948 r. koncesjonowana PPS stworzyła system propagandowy. W. Kalicki w swojej książce w sposób dojrzały pod względem merytorycznym przedstawił okoliczności powstania systemu propagandy politycznej oficjalnej PPS, sposób jego funkcjonowania i upowszechniania treści, cieszących się akceptacją ówczesnych władz politycznych państwa i partii.

Mimo niewątpliwych walorów, które przeważają w pracy, można również dostrzec mankamenty w postaci pominięcia lub tylko zasygnalizowania istotnych wątków związanych z sys-

temem propagandy oficjalnej PPS. Sformułowane zastrzeżenia i uwagi mają charakter dyskusyjny i stanowią propozycję do przemyślenia lub ewentualnego ich rozwinięcia w innych rozprawach. Zastrzeżenia, uwagi oraz wątpliwości można by sprowadzić do pięciu punktów:

1. Sądzę, że system propagandy politycznej, poza strukturami, o których pisał W. Kalicki, obejmuje również treści merytoryczne. Tworzą one lub powinny tworzyć spójny system, eksponujący określone pojęcia i wartości. W książce jest to jedynie zasygnalizowane. Nie można się dowiedzieć, w jakim stopniu struktury działalności propagandowej zostały dostosowane do przekazywanych treści i kultury politycznej ówczesnego społeczeństwa polskiego. Być może, ale na to nie odpowiada autor, oficjalna PPS nie była w stanie dostosować struktur propagandowych do upowszechnianych wartości, ponieważ były one nieprzekonywające nie tylko dla części kierownictwa partii w latach 1945–1947, lecz przede wszystkim budziły opór w szeregach pepeesowców. Należy podkreślić, że struktury propagandy „zurzędniczały”, dziennikarz stawał się pracownikiem etatowym partii, a nie reprezentantem wolnego zawodu. Scentralizowany system propagandy pozbawiony był elementów spontaniczności, tak potrzebnych po II wojnie w uwiarygodnianiu wyrażanych treści. Krótko rzecz ujmując, można stwierdzić, że system propagandy koncesjonowanej PPS bardziej był podobny, przynajmniej od 1947 r., do systemu komunistycznej PPR niż przedwojennej socjaldemokracji. Co prawda, autor monografii zwraca uwagę na proces centralizowania się systemu, ale nie wiąże go z faktem zmiany lansowanych wartości. Od 1947 r. PPS stopniowo przestała eksponować wartości państwowe, nawet socjalizmu demokratycznego, skupiając się na założeniach „jedynie słusznej” ideologii komunistycznej.

2. Kontynuując rozważania poświęcone związkowi między strukturą i treścią działań propagandowych, chciałbym odnieść się do roli i pozycji pisma „Lewy Tor” oraz zorganizowanych wokół niego działaczy. Byli to eksponenci i realizatorzy pepeerowskiej wizji państwa i społeczeństwa. Grupa „Lewego Toru” miała istotny wpływ na partię i jej politykę od 1947 r. Temu zagadnieniu poświęcono zbyt mało miejsca. Wspomniano jedynie o jej istnieniu, pomijając metody działania w interesującej nas sferze propagandy. Jeżeli nawet nie byli elementem systemu propagandy, należało to stwierdzić i uzasadnić. Problem ten powinien zostać zanalizowany w interesującej jednak monografii politologicznej.

3. Pełniejszej analizy wymaga wątek cenzury. Cenzura była w tym czasie ważną instytucją polityczną, aktywnie uczestniczącą w działalności propagandowej. Pracownicy cenzury nie tylko blokowali dostęp do informacji, ograniczali publicystykę, wpływali na twórczość artystyczną i naukową, ale także kreowali ideologię komunistyczną. W zasięgu ich oddziaływania były prasa, radio, oświata, uczelnie oraz instytucje kulturalne. O ich wpływie świadczy fakt, że były cenzurowane nawet dokumenty państwowe i partyjne. Stąd dobrze byłoby zbadać, kiedy i jakie kwestie cenzura eliminowała z prasy PPS, o czym kazała pisać, a czego zabraniała. Należało również przedstawić ingerencję cenzury w tzw. akcje masowe organizowane przez socjalistów.

Pogłębionych rozważań wymagałyby także kampanie prasowe. Są one prezentowane w rozdziale IV, ale dominuje w tym przypadku analiza ilościowa. Można by uzupełnić ją o treści merytoryczne oraz sposoby i metody ich organizowania.

4. Ogromną rolę w systemie propagandy koncesjonowanej PPS odgrywała prasa i różnego rodzaju wydawnictwa partyjne. Na łamach gazet zabierali głos przywódcy partii, toczono dyskusje ideologiczne i polityczne, prowadzono akcje propagandowe. Trzeba przyznać, że wokół pism pepeesowskich udało się skupić utalentowanych dziennikarzy i publicystów. Tzw. jednolitofrontowi socjaliści, w przeciwieństwie do przedwojennej PPS, przywiązywali dużą

wagę do pracy politycznej i indoktrynacji. Wydawano wiele pism o zasięgu ogólnopolskim, regionalnym oraz adresowanych do poszczególnych środowisk. Píše o tym W. Kalicki w rozdziale II, jednak ujmuje to zagadnienie od strony ilościowo-formalnej. Należałoby, jak sądzę, dokonać głębszej specyfikacji pod kątem różnic w zakresie sposobu prezentowania treści propagandowych. Kto i kiedy kierował redakcją, jak wielki był nakład — są to sprawy istotne, ale należało te ważne informacje uzupełnić analizą związku stosowanych form ze specyfiką dominującej grupy odbiorców.

Prasa pepeesowska nie była tak jednorodna pod względem ideowopolitycznym, jak pisma wydawane przez PPR. Na łamach gazet socjalistycznych toczyła się dyskusja, bardziej lub mniej jawna, na temat koncepcji ustrojowych powojennej Polski. W kontekście tego rodzi się pytanie, czy stanowisko danego pisma wobec tej dyskusji miało wpływ na stosowaną przez nie formę przekazu. Na ten temat Autor książki nie wypowiada się obszernie. Jedynie sygnalizuje, że dostrzegał istniejący problem.

5. W 1946 r. utworzono Centralną Szkołę Partyjną i szkoły wojewódzkie. Zostały powołane, przede wszystkim w miastach, koła prelegentów, czołówki teatralne oraz tzw. kolumny propagandowe. Wszystkie te przedsięwzięcia organizacyjne miały służyć usprawnieniu systemu propagandy. Dlaczego o tym fakcie jedynie wspomniano, czy nie należałoby opisać metody ich działania oraz określić efektywności i skuteczności pracy propagandowej.

Terminologia i określenia politologiczne stosowane w monografii nie budzą większych zastrzeżeń. Niemniej jednak mam wątpliwości do takich określeń, jak: „aparat centralny”, „aparat terenowy”. Autor posługuje się ładnym stylem, pracę czyta się dobrze.

Usterki przedstawione nie mogą przysłonić faktu, że monografia zasługuje na bardzo pozytywną ocenę. Opracowanie jest lekturą ciekawą merytorycznie, rozwiązującą niektóre problemy z zakresu politologii i historii najnowszej oraz prasoznawstwa. Dlatego powinno zainteresować teoretyków dziennikarstwa oraz politologów i historyków.

Jerzy Juchnowski
Wrocław

Philipp Ther, *Deutsche und polnische Vertriebene. Gesellschaft und Vertriebenenpolitik in der SBZ/DDR und in Polen 1945–1956*, Göttingen 1998, Vandenhoeck & Ruprecht, ss. 382

Badania nad przymusowymi przesiedleniami po 1945 r. posuwają się w ostatnich latach wyraźnie do przodu, co roku ukazuje się kilka nowych pozycji dotyczących przesiedlenia Niemców z Polski i Polaków z ziem anektowanych przez ZSRR i pora byłoby na pojawienie się prac już nie monograficznych, ale starających się o porównanie pewnych zjawisk. Tymczasem zupełnie nie zauważona została wydana w 1998 r. książka należącego do młodszej generacji historyków Philippa Thera, próbującego porównać — na podstawie wybranych gmin — sytuację Polaków przesiedlonych z polskich ziem wschodnich na teren Śląska Opolskiego z sytuacją Niemców z niemieckich ziem wschodnich, którzy znaleźli się w sowieckiej strefie okupacyjnej Niemiec (później NRD). Praca to tym bardziej wartościowa, że Autor przygotowując ją przebywał przez dłuższy czas w Polsce i opanował język polski w sposób umożliwiający mu pełne wykorzystanie literatury przedmiotu i archiwaliów w tym języku. Praca nie budzi dlatego zastrzeżeń co do bazy źródłowej, gdyż Autor wykorzystał zasoby Archiwum Akt Nowych, Centralnego Archiwum MSWiA, Archiwum Instytutu Zachodniego, Archiwów